

Rezerwy statystyczne i ich wpływ na cykle koniunkturalne w bankowości – doświadczenia hiszpańskie

*Dariusz Starnowski**

Wprowadzenie

W ciągu ostatnich piętnastu lat wiele obszarów działalności banków zostało unormowanych w zakresie ograniczania ryzyka, zarówno na szczeblu krajowym, jak i międzynarodowym. Zagadnienie harmonizacji zasad klasyfikacji aktywów i tworzenia rezerw na ryzyko związane z działalnością kredytową banków pozostaje jednak domeną prawodawstwa poszczególnych państw.

Kredyty zagrożone i aktywa o obniżonej jakości definiowane są odmiennie w różnych systemach prawnych. Niektóre instytucje nadzorcze pozwalają kierownikowi banku i (lub) audytorom zewnętrznym na prowadzenie wewnętrznej niezależnej klasyfikacji aktyw-

wów i ustalanie wielkości portfela kredytów zagrożonych oraz przypisywanie im określonych wewnętrznie rezerw. W innych krajach praktyka jest odmienna i ramy działalności banków są wyznaczane przez regulacje zewnętrzne ustalone przez nadzór bankowy. Niestety, również przepisy nadzorcze różnią się w poszczególnych krajach. Różnice dotyczą zarówno okresu wymaganego do tego, aby kredyty zostały uznane za zagrożone, jak i wpływu sytuacji finansowej kredytobiorcy na jakość ekspozycji kredytowej.

Zróżnicowanie zasad i wysokości tworzenia rezerw na złe kredyty jest jeszcze większe. Wyróżnia się dwa podstawowe typy rezerw: rezerwa na ryzyko ogólne oraz rezerwy celowe. Rezerwa na ryzyko ogólne, tworzona w ciężar kosztów, służy pokryciu ryzyka związanego z prowadzeniem działalności bankowej. Rezerwa ta jest tworzona na podstawie oceny wielkości

* Opinie wyrażone w niniejszym artykule pochodzą od autora i nie stanowią oficjalnego stanowiska Narodowego Banku Polskiego.

tego ryzyka według wielkości należności oraz udzielonych zobowiązań pozabilansowych nieobjętych rezerwami celowymi. Rezerwy celowe tworzone są na pokrycie przewidywanych strat z tytułu określonych kredytów, na podstawie oceny ich ściągальności, lub kategorii kredytów na podstawie strat poniesionych w poprzednich okresach. Banki mają obowiązek tworzenia rezerw celowych na kredyty i zaciągnięte zobowiązania pozabilansowe, jeżeli mogą one zagrażać bezpieczeństwu wkładów oszczędnościowych i lokat gromadzonych w banku oraz istotnie zniekształcić sytuację finansową banku. Wymogi co do wysokości obydwu rodzajów rezerw są ustalane albo przez nadzorców, albo pozostają w gestii banków. Z punktu widzenia prawa podatkowego problem traktowania rezerw na złe kredyty także nie został ujednoczony.

Istnieje kontrast między stopniem harmonizacji np. wymogów kapitałowych na szczeblu międzynarodowym a brakiem takiej harmonizacji w stosunku do zasad klasyfikacji aktywów i tworzenia rezerw. Jest on o tyle ważny, że w przypadku kryzysu bankowego bezpieczny poziom wskaźników kapitałowych okazuje się niewystarczający, gdy portfel kredytowy jest źle klasyfikowany, a wysokość rezerw jest nieadekwatna.

Niniejszy artykuł prezentuje nowatorskie podejście hiszpańskiego nadzoru bankowego do problemu klasyfikacji kredytów i tworzenia rezerw celowych. Istniejący system rezerw został uzupełniony rezerwami statystycznymi, których celem jest łagodzenie negatywnych skutków wpływu gospodarczych cykli koniunkturalnych na wyniki finansowe sektora bankowego oraz zwiększanie efektywności zarządzania ryzykiem kredytowym w bankach. Rezerwy statystyczne służą do pokrycia przyszłych przewidywanych strat z portfela kredytowego banku i są analogiczne do występujących w bilansach firm ubezpieczeniowych rezerw technicznych na oczekiwane straty związane z realizacją polis ubezpieczeniowych. W fazie wzrostu gospodarczego rezerwy statystyczne rosną, natomiast w okresie recesji obniżają się, zasilać fundusz rezerw celowych.

Cykle gospodarcze a działalność kredytowa banków

Dynamikę akcji kredytowej charakteryzują na przemian występujące cyklicznie okresy wzrostu i spadku. Cykle kredytowe dość dokładnie odpowiadają cykлом gospodarczym w danym kraju. Przyrost kredytów nie tylko wiernie odzwierciedla cykl gospodarczy, ale również ma tendencję do wzrostu większą niż PKB w okresie ekspansji i mniejszą w czasie recesji¹. Takie zachowanie może wyjaśnić teoria popytu i podaży. Po stronie

popytu wydatki podmiotów gospodarczych na zakup środków trwałych i wydatki osób fizycznych na zakup dóbr konsumpcyjnych finansowane są w różnym stopniu ze środków własnych i obcych, w tym kredytami bankowymi. Ponadto kredyty mogą finansować nie tylko zakupy materialne, ale również inwestycje finansowe, np. fuzje i przejęcia. Wymienione cele finansowania w dużym stopniu zależą od bieżącej fazy cyklu gospodarczego.

Po stronie podaży największe znaczenie zdaje się mieć prowadzona przez bank polityka kredytowa. W okresach wzrostu gospodarczego polityka ulega rozluźnieniu, w czasie recesji kryteria podlegają zaostrzeniu, co ma bezpośredni wpływ na dostępność finansowania i dynamikę przyrostu wolumenu kredytów.

Obserwacje prowadzone w wielu krajach pokazują, że ekspansja kredytowa i wzrost wartości aktywów są wzajemnie od siebie zależne. Wartość aktywów rośnie z powodu pojawienia się nowych możliwości inwestycyjnych lub po prostu ogólne warunki rynkowe są łagodniejsze. Kiedy cena aktywów rośnie, wzrasta także wartość zabezpieczeń, co skutkuje łatwiejszym dostępem do finansowania i wzrostem popytu na aktywa, których cena ponownie rośnie. Odwrotne zjawisko występuje w fazie recesji. Wartość zabezpieczeń spada, finansowanie ze źródeł zewnętrznych jest ograniczane (przez restrykcyjną politykę kredytową banków), a ceny aktywów się zmniejszają.

Czynniki, które wpływają na wzmocnienie lub osłabienie tej zależności w cyklu gospodarczym, są złożone. Po pierwsze, wzrost konkurencji w sektorze bankowym i na rynkach finansowych wymusza stosowanie bardziej ryzykownych strategii kredytowych, które podlegają rewizji dopiero w trakcie recesji, gdy wielkość portfela złych długów staje się bardzo znacząca. Po drugie, w gospodarce istnieje tendencja do przesadnego reagowania na zachodzące zmiany, co prowadzi albo do przesadnego optymizmu albo do przesadnego pesymizmu. Po trzecie, istniejący trend wzmacnia tzw. efekt stadny wśród przedsiębiorców i inwestorów. Po czwarte, na amplitudę wahań cyklicznych w gospodarce wpływa powszechne użycie tych samych zasad oceny i zarządzania ryzykiem, które nakierowane są na zwiększanie wartości inwestycji dla właścicieli. Regulacje ostrożnościowe także mogą mieć krótkoterminowy wpływ na ogólny trend w gospodarce, zwłaszcza przy ocenie ryzyka.

Wielkość akcji kredytowej nie jest jedynym zjawiskiem charakteryzującym się cyklicznością. Wysoką korelację z aktualnym cyklem gospodarczym wykazuje także wolumen kredytów zagrożonych. W trakcie recesji rośnie on ze względu na kłopoty finansowe kredytobiorców. Gdy gospodarka zaczyna prężnie działać, dochody firm i gospodarstw domowych zwiększają się i pozwalają im na łatwą spłatę zadłużenia. Efektem jest spadek poziomu kredytów zagrożonych. Tę samą zależ-

¹ S. Fernandez de Lis, J. M. Pages, J. Saurina: Credit growth, problem loans and credit risk provisioning in Spain. BIS Autumn Central Bank Economists' Meeting, październik 2000 r., s. 332.

ność można obserwować w przypadku różnych instytucji kredytowych. Różne jest tylko nasilenie tej zależności. Kredyty zagrożone są odmienne w zależności od podmiotów zaciągających kredyty. Gospodarstwa domowe i osoby fizyczne mają niższy współczynnik złych kredytów, podczas gdy dla podmiotów gospodarczych wskaźnik ten jest znacznie większy. Wśród gospodarstw domowych i osób fizycznych kredyty hipoteczne mają najniższy wskaźnik złych kredytów w porównaniu ze zwykłymi pożyczkami, zadłużeniem z tytułu kart kredytowych i zadłużeniem w rachunkach osobistych. Wśród podmiotów gospodarczych istotne różnice występują w zależności od sektora gospodarczego, np. budownictwo wykazuje większą zależność niż przedsięwzięcia związane z elektryfikacją, gazownictwem czy dostarczaniem wody. Poza czynnikami makroekonomicznymi w zrozumieniu problemu kredytów zagrożonych równie ważna jest indywidualna polityka kredytowa każdej instytucji kredytowej.

Za jedną z przyczyn powstawania złych kredytów uważa się gwałtowny wzrost akcji kredytowej. W fazie wzrostu gospodarczego konkurencja między bankami rośnie i wiele banków walczy o udziały w rynku poprzez złagodzenie kryteriów udzielania kredytów i oceny zdolności kredytowej klientów, co prowadzi do kredytowania firm i osób o niskiej zdolności kredytowej. Ta strategia jest jeszcze bardziej niebezpieczna, gdy bank rozpoczyna działalność w nowym segmencie gospodarczym, regionie lub wprowadza nowy produkt. Kłopoty banków w tym przypadku wynikają z braku niezbędnej wiedzy i doświadczenia.

Kolejnym powodem powstawania złych kredytów w bankach mogą być relacje właścicielskie. Kierownictwo banku z powodu złego sposobu premiowania może być zainteresowane jak najszybszym zdobywaniem udziałów w rynku, za wszelką cenę, a nie podwyższaniem wartości firmy, co z kolei ma podstawowe znaczenie dla właścicieli. Kierownictwo banku, które podlega nieadekwatnej kontroli właścicielskiej, może być skłonne do podejmowania wyższego ryzyka w celu osiągnięcia wysokiego zysku w krótkim okresie. Ponadto inne czynniki, takie jak skład portfela kredytowego, koncentracja kredytów, nieadekwatne metody oceny zdolności kredytowej wraz ze słabą kontrolą ekspozycji w trakcie kredytowania, a także stopień konkurencji na rynku wpływają na poziom kredytów zagrożonych w bankach. Poziom konkurencji ma szczególne znaczenie w przypadku małej liczby kredytobiorców na rynku, gdzie słabe podmioty, przy braku innych klientów, mogą otrzymać finansowanie w zamian za wyższe oprocentowanie.

Badania wpływu tych czynników na wielkość portfela kredytów zagrożonych w Hiszpanii wykazały, że niezależnie od czynników specyficznych dla danego banku istnieje silna pozytywna korelacja między przyrostem wolumenu kredytów ogółem a przyrostem kre-

dytów zagrożonych, przy czym korelacja ta występuje z trzyletnim opóźnieniem. W związku z tym obecny dynamiczny przyrost kredytów znajdzie swoje negatywne odzwierciedlenie w postaci wzrostu kredytów zagrożonych dopiero za trzy lata. Ma to bardzo duże znaczenie dla nadzorców bankowych. Jeżeli kierownictwo banku nastawione jest na cele krótkoterminowe, to nie podejmie odpowiednich środków ograniczających ryzyko kredytowe w krótkim i średnim okresie. W związku z tym, że wzrost akcji kredytowej przypada na okres boomu gospodarczego, nadzorcóm trudno jest przekonać władze banku do prowadzenia ostrożniejszej polityki kredytowej. Ponadto na konserwatywne kierownictwo może być wywierana presja, by podejmowało działania bardziej nakierowane na osiąganie krótkoterminowych zysków. Zachowania te mogą okazać się niekorzystne dla banków, jeśli nie zostanie wprowadzona odpowiednia polityka tworzenia rezerw na przyszłe straty.

Idea wprowadzenia rezerw statystycznych

Ryzyko kredytowe pojawia się już z chwilą uruchomienia kredytu. Większość błędów w ocenie ryzyka kredytowego popełniana jest w fazie ekspansji gospodarczej. Jednak późniejsze straty związane z niewypłacalnością kredytobiorców nie rozkładają się równomiernie w czasie całego cyklu gospodarczego, ale mają tendencję do akumulowania się w okresach recesji. Oczywiście bank nie jest w stanie przewidzieć, czy dany kredyt stanie się zagrożony, czy też nie, ale może obliczyć z pewnym prawdopodobieństwem, że część kredytu lub cały kredyt może być zagrożony w przyszłości. Powinno to znaleźć odzwierciedlenie w wielkości premii za ryzyko oraz, w konsekwencji, w rachunku zysków i strat. Teoretycznie zysk z premii za ryzyko powinien pokryć ewentualne straty wynikające z obniżenia jakości kredytu lub jego całkowitej straty. Realizacja straty następuje zawsze *ex post*. W okresach ekspansji gospodarczej spadkowi kredytów zagrożonych towarzyszy zmniejszanie się wartości rezerw na złe kredyty, co pozwala bankom na znaczącą poprawę zysków. Może to prowadzić do wypłat dywidend i premii kierownictwa, które w okresach spadku koniunktury niekorzystnie wpływają na adekwatność kapitałową banku. W związku z tym obliczane przez bank prawdopodobieństwo straty dla każdego kredytu powinno znaleźć odzwierciedlenie w wielkości tworzonej rezerwy *ex ante*. Uznanie opóźnionych strat z tytułu ryzyka kredytowego można zaliczyć do kategorii ostrożnościowych norm wyceny aktywów. Powinny one korygować różnice wynikające z wpływu cykli gospodarczych na rachunek wyników banku. Zdarzenia wynikające z cyklu gospodarczego nie powinny być zaliczane do zdarzeń niespodziewanych. Wszystkie te fakty wskazują na potrzebę wprowadzenia specjalnych statystycznych rezerw

zdolnych do pokrycia oczekiwanych strat z portfela kredytowego banku, tak jak w przypadku firm ubezpieczeniowych (rezerwa techniczna). W rachunkowości firm ubezpieczeniowych potencjalne straty wynikające z normalnie funkcjonujących polis są szacowane odpowiednimi metodami statystycznymi i pojawiają się w księgach firmy, mimo że szkoda jeszcze nie wystąpiła lub nigdy nie nastąpi. Pokrycie przewidywanych strat pochodzi z premii za ryzyko, która jest częścią jednorazowej opłaty dokonywanej z góry przez nabywcę polisy ubezpieczeniowej, a nie z redystrybucji zysków firmy lub jej funduszy własnych. W bankach premia za ryzyko również występuje i jest częścią oprocentowania płaconego przez kredytobiorcę, jednak płatności dokonywane są z dołu i najczęściej w ułamkowej formie (spłata balonowa lub ratalna odsetek). Stawia to sektor bankowy w niewątpliwie mniej korzystnej sytuacji w stosunku do traktowania przez firmy ubezpieczeniowe tego samego typu ryzyka.

Opis rezerw statystycznych

Hiszpania ma szczegółowe zasady prawne klasyfikacji aktywów i tworzenia rezerw. Poprawność działania banków w tym zakresie sprawdzana jest poprzez inspekcje na miejscu, nadzorowane przez bank centralny Hiszpanii. Tradycyjny system obejmował dwa rodzaje rezerw²:

- Stała wielkość rezerw na ryzyko ogólne: 0,5% dla kredytów hipotecznych i 1% dla pozostałych kredytów. Rezerwy tworzone są na ekspozycje kredytowe, zobowiązania warunkowe i kredyty zagrożone (z wyłączeniem ekspozycji w stosunku do sektora publicznego), dla których nie ma wymogu tworzenia rezerw celowych.

- Rezerwy celowe zabezpieczające przed ryzykiem kredytowym dla aktywów klasyfikowanych jako zagrożone z powodu opóźnień w spłacie, w podziale na dwie kategorie:

kredyty hipoteczne:

- od 3 do 4 lat: 25%,
- od 4 do 5 lat: 50%,
- od 5 do 6 lat: 75%,
- powyżej 6 lat: 100%.

pozostałe kredyty:

- od 3 do 6 miesięcy: 10%,
- od 6 do 12 miesięcy: 25%,
- od 12 a 18 miesięcy: 50%,
- od 18 do 21 miesięcy: 75%,
- powyżej 21 miesięcy: 100%.

Kryterium terminowości spłaty zobowiązań nadzór bankowy uzupełnił przypadkami budzącymi uzasadnione wątpliwości co do możliwości obsługi zadłu-

żenia przez kredytobiorcę. Są to: ujemne kapitały, corocznie ponoszone straty, występowanie opóźnień w regulowaniu zobowiązań, nieadekwatne wysokości wskaźników aktywów do zobowiązań i kapitału do zobowiązań, problemy z przepływami pieniężnymi, brak możliwości dalszego finansowania, restrukturyzacja zadłużenia, kłopoty z płynnością, itd. W takich przypadkach banki zobowiązane są tworzyć rezerwy celowe do wysokości przewidywanych strat z tytułu udzielonych kredytów, ale nie mniej niż 25% zaangażowania klasyfikowanego jako zagrożone. Kredyty normalne powyżej 25 tys. EUR, które nie są adekwatnie udokumentowane, wymagają 10-procentowej rezerwy celowej. Na kredyty dla sektora publicznego nie tworzy się rezerw.

Badania sektora bankowego w Hiszpanii wykazały, że system rezerw celowych i na ryzyko ogólne charakteryzował się silną zależnością od cyklu gospodarczych. Wobec tego zaproponowano wprowadzenie elementu równoważącego silne zachowania procykliczne rezerw celowych w postaci rezerw statystycznych, które miały na celu uzupełnienie (a nie zastąpienie) istniejącego systemu tworzenia rezerw. Działanie nowego systemu polega na tym, że rezerwy statystyczne zwiększają się w fazie wzrostu gospodarczego, natomiast rezerwy celowe rosną w okresie recesji. Jednak użycie funduszu rezerw statystycznych "rozmiękcza" wpływ tworzonych rezerw celowych na rachunek wyników banku i lepiej dystrybuuje oczekiwane straty. Połączony efekt ich działania urealnia zyski i koszty prowadzonej ekspansywnej polityki kredytowej. Kierownictwo banku w każdym momencie musi liczyć się ze zwiększonymi kosztami tworzenia rezerw statystycznych lub celowych.

Nowa regulacja dotycząca rezerw statystycznych została uchwalona pod koniec 1999 r., ale zaczęła obowiązywać od 1 lipca 2000 r. Celem wprowadzenia rezerw statystycznych było przede wszystkim przewidywanie niekorzystnych zjawisk w następnym cyklu gospodarczym i zapobieganie im, nie zaś odtwarzanie przeszłości.

Regulacja przewiduje dwa różne podejścia do sposobu tworzenia rezerw statystycznych³. Po pierwsze banki mogą używać swoich własnych modeli wewnętrznych, które bazują na ich doświadczeniach w zakresie szacowania oczekiwanych strat z portfela kredytowego, biorąc pod uwagę jakość poszczególnych typów kredytobiorców, rodzaj zabezpieczeń i możliwości ich wykorzystania oraz okres kredytowania. Modele wewnętrzne muszą być zintegrowane z właściwie działającym systemem identyfikacji, mierzenia, monitorowania i zarządzania ryzykiem kredytowym na podstawie własnej bazy danych historycznych obejmującej co najmniej cały cykl gospodarczy i muszą zostać zweryfi-

² S. Fernandez de Lis, J.M. Pages, J. Saurina: *Credit growth, problem loans and credit risk provisioning in Spain*, op.cit., s. 350.

³ R. Poveda: *Reform of the system of insolvency provisions*. Przemówienie Dyrektora Generalnego Banku Hiszpanii, Madryt, styczeń 2000 r.

kowane przez nadzór bankowy. Ekstrapolacja na podstawie zdarzeń przeszłych nie może być całkowicie mechaniczna, ale powinna także uwzględniać oczekiwane zmiany i innowacje w bankowości. Portfel kredytowy musi być podzielony na grupy jednorodnych kredytów. Jeśli bank używał modeli wewnętrznych tylko w stosunku do jednej grupy kredytobiorców lub kilku ich rodzajów, inspektorzy nadzoru weryfikują, czy zastosowane rozwiązanie było poprawne i nie przynosiło korzystniejszych rezultatów. Modele wewnętrzne zostały wprowadzone przez nadzór bankowy także w celu zachęcenia banków do mierzenia i zarządzania ryzykiem kredytowym w ramach nowej propozycji Komitetu Bazylejskiego dotyczącej reformy Umowy Kapitałowej.

Po drugie banki, które nie opracowały własnych modeli wewnętrznych mogą skorzystać z podejścia standardowego opartego na zestawie mnożników ustalonych przez nadzór bankowy. Model standardowy obejmuje sześć kategorii ryzyka wraz z przypisanymi im odpowiednimi wagami⁴. Wagi te są mnożone przez sumę ekspozycji kredytowej w danej kategorii. Kategorie te odpowiadają różnym poziomom ryzyka w portfolio kredytowym.

1. Bez ryzyka (0%): ekspozycje kredytowe dla sektora publicznego.

2. Niskie ryzyko (0,1%): kredyty hipoteczne, których kwota pozostająca do spłaty jest niższa niż 80% wartości nieruchomości, oraz kredyty dla firm o ratingu co najmniej A.

3. Średniowskie ryzyko (0,4%): leasing finansowy oraz inne zabezpieczone ekspozycje niewymienione w punkcie 2.

4. Średnie ryzyko (0,6%): zadłużenie niewymienione w innych punktach.

5. Średniowskie ryzyko (1%): kredyty dla osób indywidualnych udzielone na zakup dóbr konsumpcyjnych trwałego użytku.

6. Wysokie ryzyko (1,5%): zadłużenie z tytułu kart kredytowych, kredytów w rachunku bieżącym oraz przekroczenia limitów kredytowych.

Wysokość mnożników stanowiła średnią arytmetyczną wysokości rezerw celowych netto w ciągu całego cyklu gospodarczego. Zostały one ustalone na podstawie obserwacji dokonanych w latach 1986–1998. Uwzględniały również osiągnięcia w zakresie zarządzania ryzykiem w instytucjach kredytowych w Hiszpanii z ostatnich trzech lat przed wprowadzeniem regulacji dotyczącej rezerw statystycznych.

Rezerwy statystyczne zasilają fundusz, który tworzony jest na bazie kwartalnej z odpisów z rachunku zysków i strat na zasadzie pozytywnej różnicy między 1/4 oczekiwanych globalnych strat z różnych portfeli kredytowych (przy użyciu modelu standardowego lub

wewnętrznego) a wielkością netto utworzonych rezerw celowych w danym kwartale. Ujemna różnica dopisywana jest do rachunku zysków i strat banku, pomniejszając jednocześnie fundusz rezerw statystycznych (aż do całkowitego wyczerpania środków). Jeżeli faza cyklu gospodarczego nie wymusza na banku tworzenia rezerw statystycznych, a bank otrzyma znaczne środki z tytułu windykacji należności, kwoty te nie są bezpośrednio ujmowane w rachunku wyników, ale powiększają fundusz rezerw statystycznych. Maksymalna wielkość funduszu jest równa trzykrotnej wartości wynikającej z przemnożenia wszystkich wskaźników przez globalną wielkość ekspozycji kredytowych. Przeciwdziała to nadmiernemu wzrostowi funduszu w okresach przedłużającego się boomu gospodarczego. Rezerwy statystyczne są wyliczane i tworzone dla każdej instytucji kredytowej z osobna. Jeżeli instytucje te tworzą grupę kapitałową, rezerwy statystyczne ujmowane są w bilansie skonsolidowanym według ich całkowitej wartości bez wzajemnej kompensacji.

Rezerwy na ryzyko ogólne i rezerwy celowe traktowane są w Hiszpanii jako koszt uzyskania przychodów i pomniejszają podstawę opodatkowania. Tworzenie przez banki rezerw powyżej wymaganego minimum nie jest jednak dodatkowym kosztem w rozumieniu prawa podatkowego i nie pomniejsza podatku. Należy również pamiętać, że rezerwy statystyczne nie stanowią kosztu uzyskania przychodu, a zatem nie mogą służyć do pomniejszania kwoty należnego podatku.

Krytyka ze strony środowiska bankowego

Banki były niechętne wprowadzeniu nowego typu rezerw, których zadaniem miałyby być ograniczanie ich zysków w okresie ekspansji. Twierdziły, że istniejący system rezerw był już wysoce restrykcyjny. Krytyka banków skupiała się na efekcie „wygładzania” zysków, który prowadzi ich zdaniem do nierzeczywistego rozłożenia przychodów z działalności kredytowej. Jednak dotychczasowa praktyka tworzenia rezerw *ex post* również nie była poprawna, ponieważ nie ujmowała ryzyka kredytowego od momentu jego pojawienia się, a ponadto sztucznie podwyższała zmienność wyników finansowych banków. Niektórzy krytycy wskazywali na fakt pobierania przez banki wystarczająco dużej premii za ryzyko, która byłaby w stanie pokryć ewentualne przyszłe straty z portfela kredytowego⁵. Dla nadzorców poleganie wyłącznie na przyszłych dochodach banku z działalności kredytowej nie jest jednak akceptowalne z dwóch powodów. Po pierwsze praktyka pokazuje, że wycena kredytów nie zawsze jest odpowiednio skorelowana z poziomem występującego ryzyka kredytowego.

⁴ Credit Institutions: Accountancy Principles and Financial Status Models. Pismo ogólne nr 4/1999 Banku Hiszpanii, s. 14.

⁵ Asset Price Bubbles: Implications for Monetary, Regulatory and International Policies. Przemówienie Prezesa Banku Hiszpanii dla Federal Reserve Bank of Chicago, kwiecień 2002 r.

Po drugie, nawet jeśli kredyty są poprawnie wycenione, to dochody z premii za ryzyko mogą zostać zainwestowane lub wypłacone w formie dywidend przed pojawieniem się problemów ze złymi kredytami.

Z nadzorczego punktu widzenia rezerwy statystyczne pozwalają na właściwe ujmowanie w rachunku wyników dochodów i kosztów działalności kredytowej banku. Ponadto ograniczają niebezpieczeństwo erozji kapitałów własnych banków w czasie recesji i przeciwdziałają wypłacie dywidend w okresie ekspansji gospodarczej.

Podsumowanie

Ryzyko kredytowe pozostaje dominującym typem ryzyka w działalności banków i instytucji kredytowych zarówno w kraju, jak i na świecie. Stosowane przepisy rachunkowe wykazują znaczne braki w kompleksowym ujmowaniu tego zjawiska, przejawiające się przede wszystkim ujmowaniem go w księgach banku po wystąpieniu niekorzystnego zdarzenia (*ex post*). To podejście jest z gruntu niepoprawne i zmienia się. Banki rozwijają zintegrowane systemy zarządzania ryzykiem, usprawniają proces przyznawania, monitorowania i odzyskiwania kredytów, jak również opracowują nowe systemy identyfikacji ryzyka, jego mierzenia za pomocą metod statystycznych oraz wczesnego ostrzegania o możliwości wystąpienia problemu złych długów. Wprowadzenie rezerw statystycznych jest kolejnym etapem w tym kierunku; ma ono na celu wzmocnienie kondycji finansowej banków.

Wprowadzenie rezerw statystycznych w Hiszpanii miało spowodować osiągnięcie trzech korzyści: pojawienie się nowych bodźców wpływających na zwiększenie efektywności zarządzania ryzykiem w bankach, połączenie poprawnego systemu zarządzania ryzykiem z ostrożnościowym ujmowaniem aktywów w księgach banków oraz działaniem wymierzonym w wyeliminowanie cyklicznych efektów gospodarczych z działalności kredytowej banków.

Jest jeszcze za wcześnie na stwierdzenie, że rezerwy statystyczne wprowadzone w Hiszpanii spowodowały zrównoważenie efektu cyklicznego wpływu kredytów zagrożonych na wyniki ekonomiczne banków. Niewątpliwie fundusz rezerw statystycznych rośnie podczas cyklu wzrostu gospodarczego i spada w czasie recesji. Zadaniem rezerw statystycznych pozostaje wy-

eliminowanie efektu gwałtownego spadku zysków wywołanego pogorszeniem się jakości portfela kredytowego, a co za tym idzie urealnienie rachunku zysków i strat banku. Na koniec 2000 r. poziom rezerw statystycznych osiągnął 15% maksymalnej dopuszczalnej wysokości funduszu, a na koniec 2001 r. wzrósł do 27%. Jeżeli tempo wzrostu będzie się utrzymywało na niezmiennym poziomie, to powinien on osiągnąć maksimum pod koniec 2004 r. Wielkość rezerw statystycznych w 2000 r. równała się 36% wszystkich rezerw oraz 50% rezerw celowych za dany rok. Wpływ na marżę operacyjną wyniósł 18%.

Rezerwy statystyczne stanowiły średnio około 15% zysku banku w okresie ekspansji gospodarczej. Łączny wpływ trzech rodzajów rezerw na zysk wynosił średnio 35%⁶.

Realny wpływ rezerw statystycznych na rachunek zysków zależy od przyjętych przez bank w modelu wewnętrznym lub standardowym mnożników, trendu zysków przed wprowadzeniem nowego rodzaju rezerw, stopy przyrostu akcji kredytowej i wielkości przyszłych wymaganych rezerw celowych. Skład portfela kredytowego również wymusza zastosowanie różnej wielkości mnożnika, co wpływa na wielkość funduszu rezerwowego.

Ewentualne wprowadzenie rezerw statystycznych w polskim systemie bankowym byłoby poważnym wyzwaniem dla przedsiębiorstw bankowych – finansowym, organizacyjnym i informatycznym. Idea tworzenia nowych rezerw na pewno spotkałaby się z krytyką ze strony środowiska bankowego, zwłaszcza w fazie wychodzenia z recesji, kiedy banki będą chciały pochwalić się znacznym przyrostem zysków. Cel wprowadzenia i efekty tworzenia rezerw statystycznych wydają się bezdyskusyjne z ostrożnościowego punktu widzenia. Z pewnością część banków szybko sprostałaby nowym wyzwaniom ze względu na duże zaawansowanie prac nad utworzeniem modeli szacowania przyszłych strat z tytułu udzielonych kredytów. Na zakończenie trzeba podkreślić, że wprowadzenia rezerw statystycznych nie należy rozpatrywać w kategoriach kolejnego obciążenia zysków banku wymogami regulacji ostrożnościowych. Jest to nowy instrument służący do właściwego szacowania ryzyka kredytowego i wyeliminowania wpływu cyklicznych efektów gospodarczych na bilans banku.

⁶ Asset Price Bubbles: Implications for Monetary, Regulatory and International Policies, op.cit.